

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 47 (476)

Łódź poniedziałek 17 lutego 1947 r.

CENA 2 ZŁ

Hokeiści polscy
zwyciężają w Pradze

Polska - Rumunia
— 6:0 —

Sprawozdanie na str. 5

POLITYKA W. BRYTANII ZMIERZA DO ROZSZERZENIA SOJUSZU Z ZSRR i utworzenia z Niemiec państwa federacyjnego

LONDYN (PAP). — Wystąpienie min. Bevin na konferencji londyńskiego oddziału Labour Party było oczekiwane z wielkim zainteresowaniem. Było to bowiem pierwsze przemówienie jego od pamiętnych dni rebelii w Labour Party wygłoszone przed towarzyszami partii innymi.

Na wstępie wspominał min. Bevin o trudnościach gospodarczych, jakie przeżywa obecnie Wielka Brytania. Wpływają one hamując również na bieg brytyjskiej polityki zagranicznej.

Następnie przedstawił Bevin swój pogląd na szereg aktualnych zagadnień międzynarodowych.

SOJUSZ Z ZSRR IZ FRANCJĄ

Podał on do wiadomości, że Wielka Brytania czyni starania o rozszerzenie sojuszu ze Związkiem Radzieckim oraz o zawarcie układu z Francją. Podkreślił on przy tym konieczność pogłębienia współpracy gospodarczej jako warunek ugruntowania pokoju.

ANGLIA CHCE FEDERACJI

W sprawie Niemiec minister Bevin zaznaczył, że Wielka Brytania zmierza do utworzenia federacyjnego państwa niemieckiego z szerokimi kompetencjami poszczególnych krajów, wchodzących w skład federacji.

Centralna władza nie powinna mieć — wedle projektu brytyjskiego — wielkich uprawnień. Przechodząc do sprawy bezpieczeństwa, Bevin oświadczył: „nie wierzę, aby jakiegokolwiek państwo zmierzało do wojny” —

Ogólne rozbrojenie będzie — zdaniem min. Bevin — możliwe po ustanowieniu systemu powszechnego bezpieczeństwa w ramach ONZ oraz przy wzajemnym zaufaniu partnerów międzynarodowych. Min. Bevin za-

znaczył, że podczas konferencji moskiewskiej nie będzie szczydził wysiłku, aby przyczynić się do wzrostu wzajemnego zaufania. W tym miejscu mówca zaprzeczył wszelkim złośliwym twier-

dzeniom o rzekomej „żelaznej kuryntnie”, dzielącej zachód od wschodu. „Jest to nietrafny i niefortunny zwrot — oświadczył min. Bevin — zmierzający do utworzenia atmosfery wzajemnej nieufności między narodami. — Ja osobiście nigdy zwrotu tego nie używałem”.

Nawiązując z kolei do ogłoszonej niedawno „Białej Księgi”, min. Bevin podkreślił konieczność utrzymania armii na odpowiednim poziomie tak długo, jak długo nie zostanie utworzony skuteczny system powszechnego bezpieczeństwa. Zadaniem armii brytyjskiej jest utrzymywanie straży nad liniami komunikacyjnymi, łączącymi Wielką Brytanię z jej posiadłościami zamorskimi. Odpowiadając na pytania niektórych uczestników konferencji, Bevin oświadczył, że problem Palestyny zostanie przedstawiony Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ważnym elementem polityki zagranicznej ZSRR, Mołotow do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Smitha notę, w której rząd radziecki

zwraca uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych na niedopuszczalne zachowanie się Deana Achesona.

Lotwy, Kirgizji, Turkmenii, Estonii i republiki Karelo - Fińskiej.

Ważnym elementem polityki zagranicznej ZSRR, Mołotow do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Smitha notę, w której rząd radziecki

zwraca uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych na niedopuszczalne zachowanie się Deana Achesona.

Nota radziecka do USA protestuje przeciw wystąpieniu wicemin. Achesona

MOSKWA (PAP). Agencja Tass opublikowała tekst radzieckiej noty, wystosowanej do rządu Stanów Zjednoczonych.

Nota wspomina, że dnia 10 lutego br. podczas omawiania w senacie Stanów Zjednoczonych sprawy nominacji uczonego Dawida Lillienthala na przewodniczącego komisji do spraw energii atomowej — zastępcę sekretarza stanu Dean Acheson, odpowiadając jednemu z senatorów, określił politykę zagraniczną Związku Radzieckiego „jako agresywną i ekspansywną”.

Sprawozdanie z tego posiedzenia senatu wraz z przytoczonym oświadczeniem Achesona opublikowała 11 lutego prasa amerykańska.

W związku z powyższymi wystoso-

Burma akceptuje porozumienie z W. Brytanią

LONDYN (PAP). Z Rangunu donoszą, iż najwyższa rada antyfaszystowska Ligi Wolności zaaprobowala jednomyślnie porozumienie, osiągnięte na ostatniej konferencji anglo-burmańskiej w Londynie.

Ważnym elementem polityki zagranicznej ZSRR, Mołotow do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Smitha notę, w której rząd radziecki

zwraca uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych na niedopuszczalne zachowanie się Deana Achesona.

Lotwy, Kirgizji, Turkmenii, Estonii i republiki Karelo - Fińskiej.

Ważnym elementem polityki zagranicznej ZSRR, Mołotow do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Smitha notę, w której rząd radziecki

zwraca uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych na niedopuszczalne zachowanie się Deana Achesona.

Nowy wicepremier ZSRR Wybory do Rad Najwyższych dalszych 8 Republiki

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego powołało H. Saburowa na stanowisko wicepremiera ZSRR.

MOSKWA (PAP). — Według tymczasowych danych, frekwencja głosujących w wyborach do Rady Najwyższej Tadżykistanu, które odbyły się 14 lutego, wynosiła 99,99 proc. uprawnionych do głosowania.

Po zeszlotygodniowych wyborach do rad najwyższych 8 republik radzieckich, w dniu dzisiejszym odbywają się wybory do rad najwyższych pozostałych 8 republik radzieckich: Uzbekistanu, Kazahstanu, Moldawii,

Ważnym elementem polityki zagranicznej ZSRR, Mołotow do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Smitha notę, w której rząd radziecki

zwraca uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych na niedopuszczalne zachowanie się Deana Achesona.

Lotwy, Kirgizji, Turkmenii, Estonii i republiki Karelo - Fińskiej.

Ważnym elementem polityki zagranicznej ZSRR, Mołotow do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Smitha notę, w której rząd radziecki

zwraca uwagę rządowi Stanów Zjednoczonych na niedopuszczalne zachowanie się Deana Achesona.

Samoloty brytyjskie dla Grecji W Atenach nadzwyczajne środki ostrożności

BELGRAD (PAP). Agencja Tanjug donosi z Aten, że Anglia dostarczyła rządowi greckiemu 300 samolotów typu „Spitfire”, celem walki z greckimi organizacjami demokratycznymi.

LONDYN (PAP). Z Aten donoszą, że komisja śledcza ONZ postanowiła odwiedzić okolice Aten, gdzie przebywać mają uchodźcy albańscy i jugosłowiańscy.

Ponadto komisja ma przeprowadzić dochodzenie w Sparcie, gdzie ostatnio grupa powstańców wysadziła w powietrze elektrownię oraz zwolniła z więzienia 233 więźniów politycznych.

Ponure perspektywy „Times” o ciężkiej sytuacji gospodarczej W. Brytanii

LONDYN (PAP). „Times” omawia ponownie w artykule wstępnym poważną sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanii, stwierdzając, iż punkt ciężkości zagadnienia — to produkcja węgla.

W artykule zacytowano fragment listu profesora Lionela Robbinsa, b. dyrektora sekretariatu gospodarczego, w gabinecie wojennym Robbinsa przepowiada, że jeśli Wielka Brytania nie zwiększy eksportu o co najmniej 75 proc. przed wyczerpaniem kredytów dolarowych — grozi jej niewypłacalność, co uniemożliwi jej import żywności i potrzebnych surowców.

Nawiązując do wypowiedzi Robbinsa „Times” stwierdza, że obecnie istnieją małe widoki na osiągnięcie kiedykolwiek przed czy po wyczer-

LONDYN (PAP). Z Aten donosi agencja Reutersa, że w myśl wydanego ostatnio zakazu zgromadzeń, zakazany został wiec niedzielny koalicji lewicowej EAM.

Zakazano również wszelkich innych zebrań i pochodów. Wojska skoncentrowano w koszarach.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że komisja ONZ wyłoniła specjalną pokomisję, której zadaniem będzie zbadanie sytuacji na greckich wyspach i okęgach prowincjonalnych. W skład tej podkomisji wchodzi: delegaci Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

paniu się wspomnianych kredytów, równowagi bilansu płatniczego. Odprężenie można osiągnąć tylko po przez eksport, a produkcja eksportowa uzależniona jest od węgla.

Tylko w tym wypadku jeżeli W. Brytania zdoła w krótkim okresie produkcję tę zwiększyć — potrafi ona uniknąć niedostatku w kraju i niewypłacalności zagranicą.

W konkluzji dziennik pisze:

„Trzeba znaleźć więcej górników i jeżeli nawet znane obiekty przeciwko przenoszeniu do kopalni brytyjskich pracowników z innych gałęzi przemysłu przeciwko rekrutacji do kopalni cudzoziemców, są uzasadnione to jednak perspektywy katastrofy narodowej górują nad tymi względami”.

Rozbrojenie gospodarcze i militarne jest głównym warunkiem likwidacji niebezpieczeństwa niemieckiego

MOSKWA (PAP). „Prawda” z 16 lutego br. zawiera komentarz do oświadczeń rządów Ukrainy i Białorusi, złożonych na posiedzeniu wice-ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

Przypominając o olbrzymich stratach materialnych, poniesionych przez Ukrainę i Białorus, a przede wszystkim o milionach zabitych obywateli radzieckich, a których strata jest nie do wynagrodzenia „Prawda” pisze:

„Narody Ukrainy i Białorusi poniosły ciężkie straty. Narody te mają prawo żądać, by warunki traktatu pokojowego zabezpieczyły je przed niebezpieczeństwem odrodzenia agresji niemieckiej.

Nie żądają one unicestwienia Niemiec, nie żądają rozbioru ich, domagają się jedynie przekształcenia Niemiec w pokojowe państwo demokratyczne, pozbawione możliwości odrodzenia swej potęgi agresywnej.

Zadanie to rozstrzygnąć można jedynie drogą całkowitej denazifikacji i demilitaryzacji Niemiec drogą ich wojskowego i gospodarczego rozbrojenia. Dlatego też należy zlikwidować całkowicie niemiecki przemysł wojenny, niemiecki potencjał wojskowy - przemysłowy. Należy wykonać program rozbrojenia przemysłowego Niemiec.

Węgrzy obrzucili granatami czeskosłowacki posterunek graniczny

PRAGA (PAP). Jak donosi agencja CTK, w dniu 3 lutego br. w pobliżu Szakales doszło do incydentu na granicy czeskosłowacko - węgierskiej. Policja spostrzegła grupę Węgrów, uzbrojonych w granaty ręczne. Gdy grupa ta odmówiła wycofania się, czeskosłowacka straż graniczna otworzyła ogień. Węgrzy odpowiedzieli, rzucając

Społeczeństwo radzieckie uważa, że poglądy rządów Ukrainy i Białorusi wyrażone przez ich przedstawicieli na posiedzeniu wice-ministrów spraw zagranicznych winny być w odpowiedni sposób uwzględnione przez radę ministrów spraw zagranicznych przy opracowywaniu warunków traktatu pokojowego z Niemcami.

granaty ręczne. Agencja CTK oświadcza, że podobne incydenty wydarzają się często w ostatnich czasach. Uzbrojona grupa Węgrów, przedostając się na terytorium czeskosłowackie, atakują osady pograniczne i uprowadzają na Węgry członków mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji.

TYLKO DOBREJ WOLI I ZROZUMIENIA

doma gają się powstańcy greccy od W. Brytanii
Sensacyjne relacje parlamentarzysty angielskiego

LONDYN (PAP). W korespondencji z Aten agencja Reutera przytacza relacje członka parlamentu brytyjskiego z ramienia Partii Pracy, C. Thomasa, o którym donoszono przed kilku dniami, jakoby zginął podczas pobytu na terenach, opanowanych przez powstańców greckich.

PRZYPADKOWA WIZYTA

Stwierdził on, że wizyta na tych terenach była rzeczą przypadkową. Zamierzałem odwiedzić — opowiada poseł Thomson — wioski greckie na północ od Trikkali w Grecji Centralnej, ażeby zbadać nastroje ludności.

Po wędrowce głównymi szlakami, poseł zszedł z drogi, by rozmówić się z kilku pastuchami. Wówczas zbliżył się doń żołnierz w uniformie greckim — w brytyjskiej czapce i z karabinem brytyjskim. „Gdy dowiedział się kim jestem — opowiada dalej poseł — udał się do pobliskiego domu, gdzie dostarczono nam ołów na dalszą drogę.

ROZMOWA Z PRZYWÓDCĄ POWSTAŃCÓW

Następnie spotkałem się z dowódcą naczelnym wszystkich partyzantów greckich — gen. Marucem. Jest to człowiek niezwykle uprzejmy i widocznie wykształcony.

Ponieważ poseł Thomson umówił się uprzednio z brytyjską misją wojskową w Trikkala, że wróci we wtorek — wysłał powstańca zawiadomieniem, że powrót nastąpi dopiero w czwartek. Jednakże posłaniec ten został aresztowany przez żandarmów greckich.

Parlamentarzysta brytyjski stwierdził, że na terytorium, opanowanym przez powstańców, nie zaobserwował żadnych oznak terrorku.

Poruszał się wszędzie swobodnie, bez eskorty powstańczej. Ludność

rozmawiała z nim bez żadnego skrępowania.

KIM SĄ POWSTAŃCY

Wśród powstańców spotkał urzędników bankowych, adwokatów, naukowców i lekarzy. Wszyscy oni podkreślali, że wobec prześladowań, nie mieli innego wyjścia, poza udaniem się w góry. Chcieli bowiem zachować wolność.

Setki powstańców miało brytyjskie „battledressy” oraz brytyjskie i amerykańskie karabiny maszynowe. Poseł Thomas nie widział natomiast

żadnych dowodów, jakoby powstańcy otrzymywali pomoc z zewnątrz.

Odmówił on wrażenie — na podstawie rozmów z przedstawicielami lewicy i prawicy — że wojska brytyjskie są główną podporą obecnego reżimu greckiego.

Wreszcie poseł Thomson oświadczył, że może przekazać publiczności brytyjskiej serdeczne pozdrowienia powstańców greckich, którzy pragną od Wielkiej Brytanii jedynie dobrej woli i zrozumienia.

Lord Amery twierdzi, że

USA dążą do uzależnienia gospodarczego i politycznego W. Brytanii

Lord Amery w opublikowanej niedawno książce stwierdza, że Stany Zjednoczone wykorzystują ciężką sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanii, by uzależnić ją od siebie zarówno pod względem ekonomicznym, jak i politycznym. Wielki przemysł amerykański dąży do opanowania rynków na całym świecie. Wśród brytyjskiej opinii publicznej

rozpowszechnia się przekonanie, że ciężary wojenne i owoce wspólnego zwycięstwa nie zostały sprawiedliwie podzielone. Istotnie, w Stanach Zjednoczonych na 500 mieszkańców przypada 1 zabity, w Wielkiej Brytanii zaś 1 na 100. Stany Zjednoczone powiększyły znacznie swój stan posiadania w ciągu ostatnich lat. Wielka Brytania straciła 1/4 części swego majątku narodowego. Złoto, akcje przemysłowe, dzieła sztuki i srebra powędrowały z Wielkiej Brytanii do Stanów Zjednoczonych, które stały się wierzycielem całego świata kapitalistycznego. W. Brytania stała się dłużnikiem Stanów Zjednoczonych i własnych kolonii.

Podczas gdy poziom produkcji przemysłowej w Stanach Zjednoczo-

nych jest wyższy, niż kiedykolwiek w czasach pokojowych, Wielka Brytania zmuszona jest zamykać fabryki z powodu braku węgla.

Owoce zwycięstwa dostały się w udziale jedynie Stanom Zjednoczonym. Wielka Brytania uzyskała tylko czasowe panowanie nad koloniami włoskimi. Stany Zjednoczone otrzymały bazy morskie niemal na całym świecie, i panują na Oceanie Spokojnym od wysp Hawajskich do Filipin i Japonii, wyparły Wielką Brytanię niemal całkowicie z Chin i usadowiły się na Bliskim Wschodzie. Imperium Brytyjskie przeżywa kryzys, jak wykazują wypadki nierównomiernego rozwoju imperializmu, według którego silny usuwa słabszego.

Zakończenie obrad ogólnopolskiego zjazdu Medyków

W dniu wczorajszym zakończył się pierwszy ogólnopolski zjazd Kół Medycznych w Łodzi.

W akcji tej przodują wyższe uczelnie łódzkie. Założona z inicjatywy władz wydziału lekarskiego Uniw. Łódzkiego, organizacja „Pomoc Lekarska dla Młodzieży Akademickiej” potrafiła w przeciągu krótkiego rocznego okresu istnienia zapewnić wszystkim studentom kształcącym się w Łodzi, należytą opiekę lekarską. Porady lekarskie dla młodzieży akademickiej udzielane są bezpłatnie. Poza tym organizacja rozporządza miejscami w domach wypoczynkowych i sanatoriach.

Najbiedniejsi studenci otrzymują od „pomocy lekarskiej” medykamenty, nawet zapomogi pieniężne na dożywianie.

Należy się spodziewać, że organizacja na terenie innych ośrodków akademickich w kraju wzorować się będą na osiągnięciach wyższych uczelni łódzkich.

Po ożywionej dyskusji, w czasie której omówione zostały wszystkie bolączki młodzieży kształcącej się na

wydziałach lekarskich uczelni wyższych obrady zostały zamknięte.

25 lat trudu i walki o realizację „szklanych domów”

WARSZAWA (PAP). Dnia 16-go bm. z okazji 25-lecia Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, odbyła się w sali kina „Teatru” na Żoliborzu uroczysta akademicka.

Ludzie, którzy się skupili wokół idei WSM-owskiej mieli za cel stworzenie nie tylko lepszych warunków mieszkaniowych, ale kulturalnych, społecznych i higienicznych. Dążyli do stworzenia nowego człowieka w nowych warunkach społecznie-ego człowieka w warunkach społecznie-nych — mówił prezes WSM, poseł Marian Nowicki, otwierając akademia.

Dotychczas po kataklizmie wojennym, WSM odbudowała 2.500 skromnych, ale higienicznych mieszkań, w których znalazło dach nad głową 3.000 osób. W dniu 7 lipca ub. roku WSM rozpoczęła budowę nowej kolonii, liczącej 183 nowoczesne higieniczne mieszkania. Oddanie do użytku lokatorów nowych mieszkań nastąpi za dwa miesiące.

LIST PREZYDENTA R. P.

Poseł Marian Nowicki odczytał list Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta o następującym brzmieniu:

Drozy Przyjaciele!

Pragnę dołączyć swoje uczucia do ogólnego zespołu Waszej wielkiej rodzinnej działalności, członków i mieszkańców Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w dniu jej jubileuszu. Jestem wraz z Wami dumny, że skromniutki inicjatywa niewielkiej grupki ludzi do której i ja miałem zaszczyt należeć — pod jeją przed 25 laty, z młodzieńczą wiarą w warunkach, które obiektywnie nie wróżyły zbyt wielkich nadziei na realizację tego typu za-

mierzeń — rozwinęła się szczęśliwie w osiągnięcia o dużym społecznym znaczeniu i rozmiarach.

Trudno nie dostrzec w tym jeszcze jednego potwierdzenia faktu, że wytrwałość i energia, ożywiona wiarą w skuteczność społecznego czynu — zdolne są przełamać obiektywne trudności i przeszkody przynosząc wyniki zupełnie niewspółmierne z tymi, jakie byłyby w stanie dać wysiłek jednostkowy.

Pozdrawiając Was serdecznie w chwili, gdy podsumujecie wspaniałe wyniki Waszej pracy, na skromnym odcinku Żoliborza — chciałbym dać wyraz swemu przeświadczeniu, że w Polsce w obecnej chwili dziejowej — zadania odbudowy kraju i utworzenia ojezycznie nowej drogi w przyszłości — uwieńczone zostaną istotnie wspaniałym, pomyślnym wynikiem.

(—) Bolesław Bierut

Zebrani długo niemilknięciami oklaskami dali wyraz swych gorących uczuć dla Prezydenta R. P.

W Polsce krąży około 500 ambulansów pocztowych

Nie wszystkim jest wiadomo, że w Polsce krąży obecnie około 500 ambulansów pocztowych różnej wielkości, zaś worków pocztowych, w które ładuje się listy, jest w obiegu około 200 tysięcy.

Najwięcej paczek przesyła się z Gdyni na Podkarpacie oraz do wo-

jewództw: krakowskiego, lubelskiego i białostockiego. Z Wybrzeża odchodzi na dobę w głąb kraju kilkanaście ambulansów. Z poczty polskiej korzysta również Czechosłowacja w obrótach z państwami skandynawskimi.

Jeszcze jeden generał niemiecki doczekał się zasłużonej kary

BELGRAD (PAP). Generał niemiecki von Loehr, z pochodzenia Austriak, który odegrał kierowniczą rolę w ofensywie lotniczej przeciwko Polsce w roku 1939 i przyniósł Belgradowi w roku 1941 oraz dowodził operacjami na Krete i części armii hitlerowskiej w południowo-

wschodniej Europie, został skazany na rozstrzelanie przez jugosłowiański trybunał wojskowy. Ponadto trybunał ten skazał jako odpowiedzialnych za liczne zbrodnie wojenne w Jugosławii, na śmierć przez powieszenie 10 niemieckich generałów i jednego pułkownika.

11-letnia dziewczynka urodziła dziecko

Niezwykły wypadek zanotowano ostatnio w Opolu, 11-letnia dziewczynka zaszła w ciążę i urodziła w szpitalu opolskim dzie-

cko. Ojciec zwyrodniałec został aresztowany i w niedługim czasie odpowie za swój nieczyny uczynek przed Sądem.

Nad Węgrami nie ma „żelaznej kurtyny”

LONDYN (PAP). Specjalny korespondent Reutera, Harrison, w korespondencji z Budapesztu pisze m. in.: „Na zachodzie jest nie wielu ludzi, którzy nie byłiby zdumieni, gdyby mogli odwiedzić dzisiaj stolicę Węgier—Budapeszt. Sytuacja tamtejsza wbrew wszelkim opiniom na temat „żelaznej kurtyny” przedstawia się wręcz odmiennie, niż wyobraża to sobie, z braku lepszych informacji, większość czytelników zachodnich. — Następnie korespondent opisuje postępy odbudowy Budapesztu — tak bardzo zniszczonego w końcowej fazie wojny oraz stwierdza, że życie upływa tam normalnie i bez żadnych widocznych ograniczeń ze strony władzy okupacyjnej. Korespondent opisuje z podziwem doskonałe zapatrzenie wszelkich sklepów i wielki ruch w restauracjach i lokalach rozrywkowych. Dziwi go również obfitość światła ulicznych. Jego zdaniem, Budapeszt jest dzisiaj jedną z najwesołszych stolic Europy.

Organizacja hitlerowska na Uniwersytecie

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland” powołując się na „Hessische Nachrichten” donosi, że na uniwersytecie w Getyndze, w angielskiej strefie okupacyjnej, istnieje podziemna organizacja hitlerowska.

Wzbogacony na wojnie Stinnes zachowuje bez uszczerbku swe miliony

MOSKWA (PAP). Pismo „Nowoje Wremia” przypomina, że latem 1945 r. jeden z niekoronowanych władców Zagłębia Ruhry Hugo Stinnes został aresztowany przez brytyjskie władze okupacyjne, jako przestępca wojenny.

Przewieziono go na południe, w pobliżu granicy szwajcarskiej, gdzie mieszka nadal w luksusowych warunkach i nie obawia się, że zostanie postawiony przed sądem.

Zajmuje go inna myśl — pisze „Nowoje Wremia” — jak uratować swój majątek, częściowo skonfiskowany przez Brytyjczyków. Stinnes jest jednym z najbogatszych ludzi w Niemczech.

Akcje towarzystw węglowych należących do niego oceniane są na 50 milionów dolarów.

Przed 20 laty mniej więcej Stinnes przeniósł siedzibę swego koncernu do Stanów Zjednoczonych, otrzymawszy od finansistów amerykańskich pożyczkę w wysokości 25 milionów dolarów.

Wierzyciele jego otrzymali w zastaw połowę majątku Stinnesa w Europie. W ten sposób koncern Stinnesa związany z największymi firmami amerykańskimi rozwijał się

będąc najpoważniejszą ostoją zbrojących się Niemiec. Nie zaszkodziła mu ani wojna, ani okupacja. Rachunek był prosty.

Jeśli zwyciężą Niemcy, koncern Stinnesa zachowa cały zagrabiony i powiększony w czasie wojny majątek. Jeżeli zaś zwyciężą Stany Zjednoczone, to firmy amerykańskie uzyskają kontrolę nad majątkiem koncernu.

I tak właśnie się stało. Stinnes podwoił swój kapitał w Niemczech i uratował majątek od konfiskaty.

Amerykańskie firmy Stinnesa roszczą sobie teraz pretensję do majątku koncernu.

Ratowaniem majątku Stinnesa zajmuje się znany przemysłowiec amerykański Alles. Akcjonariusze przed siębiorstw Stinnesa otrzymali niedawno zawiadomienie, że rząd Stanów Zjednoczonych uważa będzie majątek Stinnesa, położony w Niemczech za własność koncernu amerykańskiego.

W ten sposób majątek Stinnesa chroniony jest przez kapitalistów amerykańskich, którzy wzbogacili się wraz z nim, uzbrajając Rzeszę Niemiecką.

Z ruin i zgliszcz

Tow. min. OSÓBKA-MORAWSKI
w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełn. Nr. 18

Po wyjściu Niemców z Łodzi na terenie fabryki przy ul. Wólczańskiej 239 — dawniej „Danziger“ pozostały gruzy i ruiny. Zdemontowane maszyny żarzewiały i niezdatne do użytku. Okna bez szyb i pozrywane dachy, oraz w dużej części spalone budynki — oto był obraz całej fabryki. W pierwszych miesiącach 1945 r. starzy pracownicy rozpoczęli wstępne prace nad przywróceniem do życia „trupca“ nad którym dawny właściciel Danziger na pewno machnąłby ręką z rezygnacją.

WIELKA UROCZYSTOŚĆ

Kto był w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 18 w r. 1945, a zobaczy je obecnie, nie pozna ich zupełnie. Gmach przedział ni wyremontowany, rzędy maszyn wyglądają jakgdyby od wieków stały na swoim miejscu. Zamiatł gruzów, na których kiełkowała zielona trawa, stoi odbudowany budynek biurowy.

Nie tylko jednak zewnętrzny wygląd fabryki wskazuje na wielki wysiłek i gigantyczną pracę jaką musiała włożyć załoga w przywrócenie do życia tego martwego ośrodka pracy. Obrazuje to doskonale szereg przemówień, wygłoszonych z okazji odsłonięcia sztandarów kół fabrycznych PPS i PPR oraz złożenia sprawozdania na zakończenie prac odbudowy ze zgłoszeniem akcesu do 3-letniego planu produkcyjnego.

Po krótkim zagajeniu dyr. ob. Hajduka, wybrano prezydium zgromadzenia w skład którego weszli przybyli na uroczystość tow. min. Osóbka-Morawski, tow. H. Wachowicz, dyr. CZPW — Wende, dyr. Nowiak, dyr. Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego — Kolaż, ob. Stasiak, przedstawiciel Związku Zawodowego — Skorkowski, oraz pracownica fabryki, ob. Bartzakowa.

ODSLONIĘCIE SZTANDARÓW

Po przemówieniu przewodniczącego Rady Zakł. tow. Cieśla, który zobrazował przebieg odbudowy, i wysiłek malej garstki robotników, którzy doprowadzili do tego, że obecnie fabryka jest odbudowana w 90 proc., i gotowa jest podjąć produkcję w ramach planu trzyletniego. Dyr. CZPW — Wende dokonał odsłonięcia sztandarów kół fabrycznych PPS i PPR, które wręczone zostały z kolei sekretarzom poszczególnych kół.

„...WINA NIE DEMOKRACJI,
A ZNISZCZENIE WOJENNYCH...“
Żyjemy w nowym etapie historycznym naszego kraju — rozpoczął

swie przemówienie tow. min. Osóbka-Morawski. — Zakończyliśmy już wielką część pracy, która stała przed nami po zakończeniu ciężkich zmagani wojennych, a teraz wchodzimy na nowy etap, etap rzetelnej odbudowy naszego przemysłu. Przy ocenie dotychczasowej naszej pracy, trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim dwuletni dorobek, który naprawdę nie zaleył jeszcze ran zadanych długim okresem walk i okupacji, tym niemniej położył silne fundamenty pod budowę gmachu gospodarczego naszego kraju, — mówi dalej min. Osóbka-Morawski.

Wiemy, że nie wszystko jest tak jak być powinno, ale to nie jest wina ustroju demokratycznego, a potrzebę ciosu zadanego przez hitlerizm. Musimy się liczyć z tym, że straty jakie ponieśliśmy w wyniku walk i okupacji stanowią 5-letni dochód społeczny przedwojenny, tego

zaś nie jesteśmy w stanie dokonać w ciągu dwu lat poświęconych odbudowie. Zrealizowanie 3-letniego planu, pozwoli już stanąć nam na silnych podstawach. Realizacja tego planu, zaley przed wszystkim od współpracy robotników, od jedności wszystkich w imię wspólnego dobra. W imieniu Komitetu Centralnego PPS składam wam życzenia zgodnej współpracy i ostatecznej odbudowy zniszczonej fabryki, ażeby przyrzeczenie wasze, że wykonacie zamierzony plan trzyletni było urzeczywistnione.

MŁODZI I STARZY

Po przemówieniu, młodzież OM TUR-owa wręczyła tow. Ministrowi i tow. Wachowiczowi wiązanki kwiatów, które tow. Osóbka-Morawski wręczył z kolei najstarszej wiekiem i ciągłością pracy robotniczej fabrycznej, ob. Kowalskiej, przeprasza-

jąc TUR-owców za to, że podarowane mu kwiaty oddał, jednak „niech to będzie symbolem zbratania młodzieży ze starymi, którzy przecież całe doświadczenie życiowe wkładają w swą pracę, ucząc młodzież, jak należy pracować“.

W dalszym ciągu zabrał głos przedstawiciel PPR tow. Michorek, który podkreślił znaczenie jedności działania obu partii robotniczych, czego dowodem jest jednoczesne odsłonięcie sztandarów obu organizacji fabrycznych. Następnie przemówienia okolicznościowe wygłosili przedstawiciel Związków Zawodowych tow. Stawiński, oraz pracownik fabryki inż. Walasiłk.

Na zakończenie uroczystości tow. min. Osóbka-Morawski dokonał otwarcia odbudowanego gmachu biurowego, następnie goście wraz z ministrem zwiedzili teren fabryki. (Ad)

Na co mogą liczyć
prywatne zakłady przemysłowe?

ŁÓDŹ (PAP). Pertraktacje Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z Centralnym Zarządem Przemysłu Włókienniczego w sprawie współpracy prywatnego przemysłu włókienniczego z przemysłem państwowym dobiegają końca. Ustalono zostały ostatecznie szczegóły umowy, która będzie podpisana w najbliższym czasie przez obu kontrahentów. Umowa ta zagwarantuje prywatnym zakładom przemysłowym niezbędne przydziały surowcowe oraz będzie jednym z głównych czynników realizujących włączenie prywatnej wytwórczości włókienniczej do planu gospodarczego państwa.

Mimo, że rozmowy nie zostały jeszcze zakończone CZPW dostarczył już przemysłowi prywatnemu w styczniu rb. 10 ton przędzy bawełnianej, 20 ton przę-

dzy wiganowej, 8 ton wełnianej przędzy czesankowej, 11 ton przędzy wełnianej z domieszką, 25 ton przędzy zgrzebnej, 30 ton przędzy jedwabnej i 6 ton przędzy „Textra“. Dalsze partie towarów przydzielone zostały w pierwszych dniach lutego br. Ogółem w pierwszym kwartale br.

prywatny przemysł włókienniczy w Polsce otrzyma około 550 ton przędzy wszelkiego rodzaju, wartości około 200 milionów zł.

Również i wiele innych branż przemysłu prywatnego otrzymuje poważne zaopatrzenie surowcowe ze strony przemysłu państwowego.

Nowy transport zbrodniarzy wojennych
nadejdzie do Polski ze strefy amerykańskiej

WARSZAWA. Wskutek starań podjętych przez Polską Misję dla spraw zbrodni wojennych przybędzie wkrótce z Niemiec do Polski nowy transport kilkuset przestępców wydanych przez władze amerykańskie.

W transporcie tym znajdują się m.in.: 1) Zbigniew Barbachon, volksdeutsch z Tarnowa, skazany już raz na śmierć przez sąd polskiego Ruchu Oporu za udział w egzekucjach publicznych i prześladowaniu ludności Mińska Mazowieckiego, 2) Wilhelm Grunert — członek specjalnej komisji przysłanej z Berlina dla tłumienia partyzantki polskiej, 3) Hillemar Karl, komisarz Szupo i SD, 4) Hans Heinrich Hinkel, radca ministerialny, przysłany dla grabienia polskiego mienia kulturalnego, 5) gen. Oskar Paul Knoff, bliski współ-

pracownik Himmlera oraz specjalista masowych egzekucyj w Poznańskim, 6) plk. Hugo Klupsch, organizator japońsk. 7) Hans Lauffs, organizator deportacji, 8) Martin Messier, obergruppenführer z Poznania a potem szef obozu w Łodzi, 9) Filip Riedinger — sprawca masowego morderstwa w Miechowie, 10) Winfried Zuhnen, zastępca komendanta obozu w Gorlicach.

Czytajcie

„POBUDKĘ“

Tydzień akademika

Dzisiaj kończy się, proklamowany przez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych — „Tydzień Akademika“. Został on zorganizowany, celem zaznajomienia szerokich warstw naszego społeczeństwa z potrzebami młodzieży akademickiej oraz celem zebrania funduszy, niezbędnych dla okazania jej wydatnej pomocy. Bo nie jest tajemnicą, że nasza młodzież studująca na wyższych zakładach naukowych, boryka się stale z trudnościami, które winny być pokonane przez ogół w interesie przyszłości narodu. Przerzeczony w czasie wojny i okupacji rzesze inteligencji polskiej, muszą być zapełnione nowymi pracownikami umysłowymi, młodym narybkiem ludzi nauki i sztuki, lekarzami, inżynierami, agronomami, nauczycielami, których brak tak dotkliwie odczuwamy dziś na każdym kroku. Te armie bezcennych wprost ludzi przyszłej inteligencji polskiej, tworzą dziś akademicy. Są oni w większości przepojeni pragnieniem kształcenia się.

Nie dziwnego, że tyle uwagi poświęca młodzieży uniwersyteckiej społeczeństwo i czynnik rządowy. Zrozumiał jest ten żywotliwy stosunek do akademików tym bardziej, że w dużej mierze rekrutują się oni z synów robotników i chłopów, z ludzi, pochodzących z tych klas społecznych, które były przedtem odsunięte od wyższych studiów, a dla których dziś wrota wiedzy są otwarte naścież.

Ale ten element akademicki, jest elementem biednym, którego nie stać na kupienie sobie odzieży, na dostatek wyżywienie się. Dlatego Tow. Przyjaciół Młodzieży Wyższych Szkół, w systematycznym i bezpośrednim kontakcie z władzami uniwersyteckimi, stale dba o stan naszych domów akademickich, o ich stobólki o odzież, wyżywienie i opiekę zdrowotną.

Potrzeb jest bardzo wiele i sprostać im można będzie tylko przy wydatnym współdziałaniu czynnika społecznego. O tę pomoc społeczeństwa chodzi.

„Tydzień Akademika“ nie powinien przebrzmieć bez cicha szczerze w Łodzi; w tej Łodzi, która dawno marzyła o wyższej uczelni, a która ma ich obecnie kilka z Politechniki i Uniwersytetem na czele.

Ogólnokrajowy zjazd medyków, odbyły w tym tygodniu w Uniwersytecie Łódzkim, wykazał, jakie przywiązuje rząd i społeczeństwo znaczenie do rezultatów pracy naszych akademików, czego oczekuje od nich, w najbliższych latach. Wykazmy i my wszyscy — całe społeczeństwo — że mamy należyte zrozumienie dla dotychczas, codziennych potrzeb akademika.

STG.

Trawler odnalazł się

GDYNIA (PAP). Jak podawaliśmy trawler „Polesie“, należący do przedsiębiorstwa dalekomorskich „La wica“ był poszukiwany, ponieważ brak było wszelkich wiadomości o nim.

Według informacji, nadesłanych do Gdyni, ugrzązł on wraz z szeregiem statków innych w kanale kilofskim, obecnie całkowicie zamarniętym. Udało się mu przy pomocy łamaczy wyswobodzić z opresji. Trawler zrezygnował jednak z dalszej podróży.



— Mogę panie — mimo świszczących wokół pocisków Stilwell skłonił mu się głęboko. — Leż nieruchomo za tą ladą wielki wodzu, a ja wyjrzą aby sprawdzić, czy potomkowie psa i hieny są daleko.

Włoch chcąc nie chcąc usłuchał go. Kapitan pochylili się i wyjrzał szybko na ulicę. To co zobaczył przyspieszyło bieg krwi w jego żyłach. Środkiem jezdni posuwało się czterech żołnierzy. Szli pochyleni, jeden za drugim, rozglądając się bacznie i wpadając od czasu do czasu, do stojących na placu opuszczonych domów. Gdzieś w uliczce prowadzącej w stronę portu zagrał karabin maszynowy. Stilwell obszedł ladę i nagle błyskawicznym ruchem wyciągnął pistolet z pod burnusa.

— Ręce do góry! Stań pod ścianą i ani mru, mru! Pulkownik spełnił to żądanie w błyskawicznym tempie. Skierowana w jego pierś lufa pistoletu mó-

wiła zresztą sama za siebie. W tej samej chwili do sklepu wsunęła się głowa jednego z żołnierzy. Widząc ludzi wpadł do wewnątrz.

— Ręce do góry!
Drugie spojrzenie wystarczyło aby zorientował się w sytuacji.

— Chodźcie tu chłopcy! Stary Arab złapał pulkownika włoskiego. Jimmy dawaj aparat! Musimy go sfotografować!

Wszyscy czterej znaleźli się wewnątrz izby. — Stilwell stał nadal trzymając pistolet w pogotowiu. Australijczyk podszedł do Włocha i obszukał go.

— Nie ma broni przy sobie. Możesz go zostawić w spokoju. Ale odważny starszulek. Niema co! Podszedł do Stilwella i pokłapał go po ramieniu. Nagle ręka jego opadła a na twarzy odmalował się wyraz bezgranicznego zdumienia. Stary Arab wpadł do najczystszej angielszczyzny:

— Proszę mnie nie klepać nie lubię tego!

Żołnierze stanęli jak skamieniałi.

— Na miłość Boga kto pan jest!!!!

— Jestem kapitan Seymour ze Służby Informacyjnej Jego Królewskiej Mości i po raz drugi wypraszam sobie klepanie mnie po ramieniu! Czy zrozumieliście mnie kapralu — w głosie Stilwella dźwięczał śmiech. Od miesięcy planował sobie tego rodzaju scenę.

— Przepraszam sir! — powiedział żołnierz machinalnie — przepraszam bardzo! Wielki Boże!

Kapitan roześmiał się wesoło.

— Czy macie, chłopcy, coś do picia? Od trzech dni siedzę już w piwnicy. Dopiero teraz wyszedłem na światło dzienne zobaczyć jak postępuje natarcie.

Nie miałem alkoholu w ustach od Wielkanocy!

— Wielki Boże! — powtórzył żołnierz. — Wielki Boże Nie chce pan powiedzieć Sir, że jest pan tu już, aż tak długo? — nagle zorientował się że nie wypada zadawać pytań oficerowi i czym prędzej sięgnął po manierkę. Stilwell tyknął potężnie i podał ją włoskiemu pulkownikowi.

— Pozwólcie, kapralu, że damy się napić także i temu nieborakowi. Mam wrażenie, że on najbardziej z nas wszystkich został zaskoczony.

Rzeczywiście, czarne oczy Włocha zakrążyły się ze zdumienia. Widział przed sobą czterech zmęczonych trzydniowym natarciem żołnierzy i jednego brudnego Araba, do którego odnosił się oni z szacunkiem. Poza tym niesamowita była dla niego wymiana zdań w języku angielskim. Kiedy Stilwell podał mu manierkę mówiąc doń piękną włoszczyzną:

— Proszę, niech pan pije, pulkownik. W obozie jeńców nie otrzyma pan już więcej alkoholu — pulkownik osunął się na ziemię, zemdleł.

(C. d. n.)

Nie zamykać oczu

Od uzbrojenia moralnego zależy nasza przyszłość

Podpisanie traktatów pokojowych z satelitami osi stworzyło w pewnym stopniu atmosferę pokoju, tak niezbędną dla normalizacji stosunków gospodarczych i politycznych w Europie. Układ, posiadający nawet pewne wady, jest lepszy od tymczasowości i groźby zatargów. Dla Polski każdy układ pokojowy, to odsuwanie polkutującej jeszcze myśli o trzeciej wojnie, pielęgnowanej przez sfery reakcyjne. Jakkolwiek będzie udział Polski w rozgrywaniu problemów międzynarodowych, to linia pokojowej współpracy leży w naszym żywotnym interesie, w utrzymaniu i utrwaleniu Niepodległości.

W naszej polityce zagranicznej stoi przed nami zagadnienie nie tylko historycznej doniosłości, ale kwestia bytu narodowego i państwowego w dobie współczesnej. Nie wolno nam ani na chwilę zamykać oczu na problem Niemiec. Od moralnego i etycznego uzbrojenia się narodu w kwestii niemieckiej zależy nasza przyszłość. W tej sprawie nie może znaleźć się żaden kolaboratorista w Polsce.

Problem stosunków polsko-sowieckich to zagadnienie współpracy gospodarczej i kulturalnej opartej na wzajemnym zrozumieniu wspólnych interesów i potrzeby obrony pokoju między narodowego. Na podobnej płaszczyźnie pragniemy uregulowania dobrych stosunków z Anglią, Ameryką, Francją. Natomiast sąsiedztwo Niemiec, to kwestia oparcia własnej siły o przyjazne nam siły zwolenników pograżenia w ciemności wszelkich aktów zbrodniczej na paści imperialistycznej.

Nasza granica z Niemcami na przestrzeni 428 km. nie może stać się ropiejącą raną. Wzrost naszych wartości materialnych dzięki ziemiom odzyskanym daje nam możliwości produkcyjne w stosunku do 1939 r. w zakresie węgla o 66 proc., rud i kruszców metali o 70 proc., surowców chemicznych, szklarskich, materiałów budowlanych i drogowych o 300 proc., możemy za trudnić w przemyśle o 30 proc. ludności więcej. Liczba dróg bitych i kolejowych wzrosła o 60 proc., granice morskie wynoszą 523 km.

Niewątpliwie Niemcy będą u silowały podciąć gałąź, na której siedzimy, skomląc o darowanie im zbrodni i grzechów, o powiększenie przestrzeni życiowej, możliwości gospodarczych i eksportowych, licząc na pomoc grubych bert kapitalistycznych, w sążących inkurtywne zyski.

Nie wolno dopuścić do tego, a by niemiecki marsz propagandowy w Ameryce i Anglii, grający na nutach humanitaryzmu i intratnych interesów, równocześnie mógł przekroczyć bodaj o milimetr granicę Odry i Nysy.

Tylko silna Polska demokracja może utrzymać w szachu

drapieżkę hitlerowskiego i stać się bastionem równowagi sił nad Bałtykiem. Każde ustępstwo wobec Niemiec, to lufa skierowana w pierśi woynych i miłujących pokój narodów europejskich.

Walka nasza na pozycji międzynarodowej, wobec niebezpiecznych zapędów agentów wśród mocarstw zachodnich, winna se-

mentować naszą wolę i wytrwałość całego społeczeństwa, bez względu na poglądy polityczne czy taką, lub inną ocenę zmian ustrojowych, jakie zaszły w Polsce po klęsce faszyzmu i zwycięstwie demokracji ludowej.

Albin Różycki-Kępa

Polska wypiera W. Brytanie z głównych rynków węglowych świata

LONDYN (PAP). Czynnione są tu wielkie wysiłki dla utrzymania ruchu przemysłu brytyjskiego.

Liczni górnicy i pracownicy kolejowi zrezygnowali z odpoczynku niedzielnego i zgłosili się do pracy, aby dopomóc w wydobyciu i transporcie węgla. Od poniedziałku w akcji tej wezmą udział wojskowe środki transportowe.

Rzecznik ministerstwa opał oświadczył, że dotychczasowe zarządzenia oszczędnościowe dały dobre wyniki w postaci zwiększenia się zapasów węgla, ale, że nie widać jeszcze oznak końca kryzysu opałowego.

LONDYN (PAP). Brytyjski eksport węgla właściwie skończył się

na zawsze oświadczył korespondentowi Reutersa rzecznik izby handlowej, gdy zapytano go o możliwości przywrócenia przedwojennego eksportu węgla przez wprowadzenie obcych górników.

Obecnie świat pragnie węgla, ale Wielka Brytania nie może brać udziału w jego dostawie, później zaś, gdy Wielka Brytania będzie w stanie to uczynić — świat zdaniem rzecznika izby handlowej — nie skorzysta z jej oferty ze względu na konkurencję, jaką będzie stanowił węgiel polski.

Przewiduje on, że w przeciągu 3 lat produkcja europejska zostanie w pełni wznowiona.

Wówczas węgiel polski, dzięki taniej robociznie, zdobędzie więcej rynków zbytu niż przed wojną i węgiel brytyjski nie będzie mógł z nim konkurować. Wielka Brytania może wtedy utracić wszystkie swe rynki zbytu na rzecz Polski.

Zresztą kopalnie brytyjskie będą dostecznie zmechanizowane, by móc pokryć zapotrzebowanie krajowe. Czynniki kompetentne obawiają się również, że eksport towarów wólkennicznych będzie stał się niżej, niż przed wojną.

By zapobiec deficytowi i uzyskać 75-procentowe powiększenie eksportu przedwojennego, Wielka Brytania będzie musiała znacznie rozszerzyć swe rynki zamorskie oraz postarać się o znaczną ilość nowych rynków zbytu na maszyny rolnicze i inne wyroby ciężkiego i lekkiego przemysłu.

Rząd wzywa Francuzów do współpracy w walce z inflacją

PARYŻ (PAP). Premier Ramadier zwrócił się w niedzielę z wezwaniem do ludności Francji, aby okazała poparcie antyinflacyjny zarządzeniem rządu.

Premier ostrzegł, że w razie niepowodzenia tych środków na kraj spadnie klęska inflacji.

Premier przemawiał w sali ratusza w swym mieście rodzinnym Decatville (departament Aveyron) w odległości 120 km. na północ od Tuluzy, gdzie przy był w końcu ub. tygodnia z pierwszą wizytą po wyborze na premiera.

Ramadier oświadczył: „Musicie zrozumieć, że jednostronne powiększenie płac zwiększa i bieg pieniędzy papierowych. Ta sytuacja doprowadzi republikę i Francję do katastrofy i upadku.

Podwyżka zarobków za pomocą zwiększenia ilości banknotów spowoduje mechaniczną zwyżkę cen. Zwyzka ta zmniejszy waszą rzeczywistą siłę nabywczą”.

Franco zamierza schronić się w Irlandii?

LONDYN (PAP). B. premier hiszpańskiego rządu republikańskiego na emigracji Jose Giral, udający się do Ameryki, oświadczył na lotnisku Shannon w Irlandii, że dzienniki hiszpańskie doniosły, iż gen. Franco kupił zamek w Irlandii.

W Hiszpanii — mówi Giral — panuje przekonanie, że jeśli Franco utraci władzę, będzie szukał schronienia w Irlandii.

Czy Franco zostanie pozbawiony władzy, czy też nie, zależy to w znacznej mierze od porozumienia w tej sprawie między mocarstwami, a szczególnie od naciśku, jaki wywrze rząd brytyjski.

„Pan musi o tym zapomnieć” B. sekretarz Mussoliniego zeznaje w sprawie Matteottiego

Na ostatnim posiedzeniu trybunału, po wznowieniu procesu przeciwko mordercom Matteottiego, zeznawał b. osobisty sekretarz Mussoliniego, Alfredo Casciolo.

Oświadczył on, że w dniu zniknięcia Matteottiego zbliżył się

do niego na ulicy jeden z oskarżonych Volpi, który oświadczył mu:

„Zamordowaliśmy Matteottiego”.

Volpi prosił go, aby zawiadomił o tym Mussoliniego, co swiadek uczynił następnego dnia.

Mussolini nie był zdziwiony otrzymaną wiadomością, wypytował o szczegóły dokonanego morderstwa, po czym oświadczył:

„Zajmę się tym sam. Pan musi zapomnieć o tym co mi pan

powiedział i nikomu nie powtarzać tej wiadomości”.

W kilka dni po rozmowie z Mussolinim — Casciolo spotkał drugiego spośród oskarżonych, Amerigo Dumini, który wydał mu się całkowicie złamanym. Dumini zakomunikował świadkowi, że po wykonaniu rozkazów, które pochodziły od samego Mussoliniego, czuje się „wyrzuconym poza burtę”. Dumini wręczył świadkowi paszport Matteottiego i list znalezione przy zamordowanym.

Blednie gwiazda Waszyngtonu

LONDYN (PAP). Korespondent dziennika „Yorkshire Post” nadesłał z Waszyngtonu informacje o obecnej sytuacji w

Waszyngtonie. Zdaniem korespondenta angielskiego, Biały Dom przestał odgrywać dominującą rolę w polityce Stanów Zjednoczonych. Obecnie ośrodkiem politycznym USA jest Kongres, którym „rządzą republika nie i oni z pewnością obejmą władzę w Białym Domu w roku 1948”. W dalszym ciągu korespondent brytyjski pisze, że na czoło wysuwają się ludzie w rodzaju senatora Roberta A. Tafta z Ohio. Jedyną silną indywidualnością w otoczeniu prezydenta Trumana jest doradca jego Clark H. Clifford. Korespondent brytyjski pisze, że prezydent Truman utracił w znacznej mierze swą popularność i w konsekwencji Waszyngton spadł do roli miasta prowincjonalnego.

Dyplomatyczna afera sekretarza poselstwa greckiego w Jugosławii

BELGRAD (PAP). Jak już donosiliśmy, rząd jugosłowiański wystosował do Grecji notę żądającą odwołania z Belgradu i ukarania pierwszego sekretarza poselstwa greckiego Demetriosa Tsagrisa.

Tsagris oszukał władze jugosłowiańskie, fałszywie podając się za nieznanego, uzyskując dzięki temu zezwolenie na poślubienie Heleny Wojdanowicz, byłej nałożnicy króla Piotra.

Chcąc umożliwić swej kochance przedostanie się do Szwajcarii, Tsagris sfalszował swój paszport dyplomatyczny, wklejając na miejsce fotografii swej prawdziwej żony, zdjęcie Wojdanowicz. Straż graniczna wpadła jednak na fałszerstwo.

BELGRAD (PAP). Z Belgradu do Aten wyjechał pierwszy sekretarz poselstwa greckiego Tsagris, którego odwołania zażądał rząd jugosłowiański pod zarzutem fałszerstwa dokumentów.

Ministrowie USA jadą do Europy

NOWY JORK (PAP). Prasa donosi, że minister rolnictwa Anderson i minister handlu Harriman udadzą się w połowie marca do Europy, celem zbadaania na miejscu sytuacji żywnościowej.

s. p.

Dr. Przemysław SMOLIK

CZŁONEK ZW. ZAW. LITERATÓW POLSKICH, CZŁONEK M. R. N., B. LAWNIK M. ŁODZI, PRACOWNIK „FILMU POLSKIEGO”

Dn. 15 b. m. zmarł nagle w wieku 70 lat

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Żeromskiego 21, odbędzie się dn. 19. II. godz. 10, o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

ZONA I CÓRKA

SPORT

Jaki jest hymn Szwajcarów?

Drugi dzień mistrzostw Europy

Polacy odnoszą pierwsze zwycięstwo

PRAGA, 16. 2. (Obsl. wł.). — Po wczorajszym dramatycznym meczu Szwecji ze Szwajcarią, drugi dzień mistrzostw nie przyniósł tak wielkiej emocji. Od południa cały „Zimowy Stadion” rozbrzmiewał rozmowami na temat tego spotkania. Było ono rzeczywiście niezwykle emocjonujące. 10-cio tysięczna rzesza widzów przeżyła bodaj największe emocje turnieju. Wątpić należy, czy dojdzie jeszcze do tak ciekawego i na bardzo dobrym poziomie stojącego spotkania. — CZESI PAMIĘTAJĄ SZTOKHOLM

Szwedzi w trzeciej tereji prowadzili już 4:2 i wszystko przemawiało za tym, że zwyciężą. — Mieli przeciw sobie całą, niemal widownię Czesi pamiętają dobrze ingerencję publiczności sztokholmskiej podczas meczu LTC z AIK. 10 tysięcy gardziel dopingowało w niesłychany sposób Szwajcarów. Zdołali oni wy równać.

GDZIE HYMN?

Po meczu zaszedł niezwykle zabawny wypadek. Ponieważ, o czym donosiliśmy wczoraj, po każdym meczu nagrywany jest przez płyty gramofonowe hymn zwycięskiej drużyny, w tym wypadku, wobec remisowego rozstrzygnięcia, trzeba było odegrać obydwa hymny. Jakież było zdziwienie Szwajcarów, gdy zamiast ich hymnu z megalofonów rozległy się dźwięki wielkobrańskich „God save the king”.

Jak się po tym okazało, obsługa radiowa ustawiła płytę gramofonową po niewłaściwej stronie!

„MAZUREK DĄBROWSKIEGO”

Jeżeli pierwszy dzień mistrzostw nie był zbyt radosny dla Polaków, to dziś przeżyliśmy pierwszy zasłużony triumf.

Zwycięstwo nasze nad Rumunią ma to przede wszystkim znaczenie, że z miejsca poprawiło kolosalnie samopoczucie naszych chłopów. Byli oni obecni na meczu Szwecja — Belgia. Obserwując bezlitosną rzeź, jaką Szwedzi zgotowali Belgom, nabierali Polacy otuchy we własne siły. Z nami tak nie będzie. A Belgom

wie z całą pewnością zostaną pokonani — oto powszechna opinia w naszym obozie.

Po meczu wyprężona na baczność ze wzruszeniem słuchająca nasza drużyna hymnu narodowego.

— Pierwszy, ale nie ostatni raz — powiedział bohater meczu — Czorich.

W poniedziałek Polacy będą odpoczywali. We wtorek i środę dwa dalsze mecze, w czwartek znów odpocznym.

Szwedzi, jak powiedzieliśmy, odnieśli jeszcze wyższe zwycięstwo nad Belgami, niż Czesi nad Rumunią. Rekord został pobity. Trzeba jednak podkreślić, że Belgowie wystąpili bez swych najlepszych dwu zawodników. — Również Szwecja osłabiona była brakiem dwu swych graczy kontuzjowanych na wczorajszym spotkaniu z Szwajcarią.

Trzeci mecz rozegrany późnym wieczorem był dość interesujący. Na Szwajcarach znać było zmęczenie wczorajszą walką ze Szwedami. Tym tłumaczy się ich porażka z Amerykanami.

Dzisiaj grają: Czechosłowacja — Austria, Szwajcaria — Rumunia, USA — Belgia.

Polska-Rumunia 6:0 (2:0; 1:0; 3:0)

Mecz rozpoczyna się od ataków Rumunów. Polacy przez chwilę są w defensywie, szybko jednak opanowują się i przechodzą do kontrataku. Teraz — raz po raz szturmują bramkę Rumunów. Wiele celnych strzałów znakomicie grającego Czoricha wyłapuje jednak Sadowski — Polak grający w reprezentacji Rumunii, znany piłkarz, który jesienią ub. r. był na tournée w Polsce.

Dwie bramki, zdobyte przez Czoricha i Palusa, znacznie poprawiły nastroj naszej drużyny, która idzie teraz lepiej do przodu. Bramkarz Maciejko pewnie interweniuje w wypadkach Rumunów.

W drugiej tereji gra jest bardziej wyrównana. Rumuni wszystko rzucili na jedną kartę. — Atakują w impetem. W tym okresie świetnie spisuje się nasze trio obronne Maciejko — Kasprzycki — Sokółowski.

Czorich z wypadu uzyskuje trzecią bramkę dla naszych barw.

W trzeciej tereji Polacy opanowują całkowicie sytuację. — Kiedy Skarżyński, a potem Wołkowski zdobywają dwie dalsze

Szwecja - Belgia 24:1 (8:0; 7:1; 9:0)

Belgom nie udało się start w mistrzostwach.

Przemęczona wczorajszą ciężką walką drużyna szwedzka wystąpiła z rezerwowym bramkarzem i obrońcą. Grał jednak świetny Rolf Pettersen, który wprowadził nie nadzwyczajnie jeździ i gra, ale dysponuje celem i niesłychanie ostrym strzałem. On też zdobył jedną część punktów dla Szwedów.

Na „we usprawiedliwienie” Belgowie podają, że nagła choroba dwu najlepszych rzekomo ich zawodników poważnie osłabiła reprezentację.

Po pierwszej tereji, w której

bramki, Rumunia ogranicza się już tylko do obrony, starając się uniknąć większej klęski. Przed końcem gry najlepszy na lodowisku zawodnik Czorich zdobywa szóstą bramkę, ustalając wynik dnia.

Szwedzi napotykali na pewien opór, w następnych całkowicie opanowali lodowisko. Grał z pewnym lekceważeniem nawet i tego wynikiem jest utrata jednej bramki. W trzeciej wyczerpani tempem i impetem ofensywy przeciwnika, Belgowie całkowicie skapitulowali.

USA - Szwajcaria 4:3 (0:0; 3:2; 1:1)

Mecz zaczął się atakami Szwajcarów. Amerykanie typowani raczej jako słaby zespół, okazali się jednak dość groźnym przeciwnikiem. Mimo wielu dogodnych sytuacji Szwajcarzy nie potrafili odzwiercielić swej przewagi cyfrowo.

W drugiej tereji Szwajcaria zdobywa w 4 min. prowadzenie. Zanosi się przez chwilę na to, że Amerykanie poniosą porażkę, szybko jednak sytuacja się zmienia. Ataki zmieniają się

TABELA MISTRZOSTW HOKEJOWYCH EUROPY

	gier	st. pkt.	st. br.
1. Szwecja	2	3:1	28:5
2. Czechosłowacja	1	2:0	23:1
3. Austria	1	2:0	10:2
4. Ameryka	1	2:0	4:3
5. Polska	2	2:2	8:10
6. Szwajcaria	2	1:3	7:8
7. Belgia	1	0:2	1:24
8. Rumunia	2	0:4	1:29

błyskawicznie. Tempo jest szalone. W 7 min. Amerykanie wyrównują. W 17 zdobywają prowadzenie, w kilkanaście dosłownie sekund później Szwajcarzy wyrównują. Na minutę przed końcem nagły zryw Amerykanów przynosi im prowadzenie.

W trzeciej tereji Szwajcarzy opadli z sił. Teraz przewagę mają Amerykanie. Jeszcze raz udaje się Szwajcarom zdobyć bramkę, ale i Amerykanie strzelają czwartego zwycięskiego gola.

Parodia boksu na meczu

LKS - Lublinianka 14:2

Mistrzostwa drużynowe Polski w boksie weszły w taką fazę, która w całej jasności wykazuje najzupełniej błędną koncepcję rozrywki. Poziom meczu LKS — Lublinianka wystarczyłby sam by stanowczo zwał czać tak pomyślane mistrzostwa. A przecież nie lepiej było na meczu z CKS-em, nie wiele lepiej będzie w spotkaniu z HCP. Drużyna rzeszowska zaczęła oddawać punkty walkowerem.

Sprawa w pierwszej grupie jest już jasna — o pierwszym miejscu decydować będzie bezpośredni pojedynek LKS-u z Batorym. Wszystkie pozostałe drużyny są tu conajmniej o klasę gorsze.

Co skorzystała w Łodzi Lublinianka? W dwu kategoriach oddała punkty walkowerem, dwie skończyły się już po jednej rundzie. Jeżeli dodamy, że z pozostałych tylko Zieliński w średniej, natrafiwszy na wyjątkowo słabo dysponowanego Pisarskiego miał okazję czegokolwiek się nauczyć, otrzymamy pełen sens kilkuset kilometrowej podróży zespołu pięściarzy, którzy nie potrafiliby stawić czoła pierwszej czwórce łódzkich klubów bokserskich.

Mecz był beznadziejnie słaby. Byłby i nudny, gdyby nie fantastyczna parodia boksu zademonstrowana przez Ostaszewskiego w wadze lekkiej. Ten niesamowity taniec brzucha, jakiego najbardziej niezwykle wysoki i cioty, te cioty przypominające ruchy zaklinacza węzów! to był na dobrą sprawę jedyny motyw usprawiedliwiający cierpliwość z jaką jedno-tysięczna widownia marzyła do końca spotkania.

Trudno naprawdę cokolwiek po-

wiedzieć na temat samych walk. Jedynie może spotkanie Pawlaka z Baranem i Pisarskiego z Zielińskim nie kompromitowało mistrzostw drużynowych Polski. Reszta to prymityw lub parodia, zawsze z winy pięściarzy lubelskich.

Walki przyniosły następujące rezultaty.

W wadze muszej wobec nadwagi Borkowskiego (Lb) Stasiak uzyskał punkty walkowerem. W towarzyskiej walce lublinianin poddał się w drugiej rundzie.

W kategorie Pawlak (LKS) po równorzędnej pierwszej rundzie, w dwu następnych dał się wypunktować przez Barana.

W wadze piórkowej Marcinkowski odebrał Słowikowi po trzyminutowej walce ochotę do dalszych rund. Lublinianin poddał się w przerwie.

W wadze lekkiej, Kierus speszzył się

diabelnie beznadziejnie błazeńskimi ruchami Ostaszewskiego, ale zdołał zgromadzić wystarczającą do zwycięstwa ilość punktów.

W wadze półśredniej pod nieobecność Olejnika Różycki całkowicie skompromitował Steniona II, bezradnego zupełnie na dzikie i chaotyczne ataki łodzianina.

W wadze średniej Pisarski, wyjątkowo, jak już powiedzieliśmy, słabo dysponowany, wypunktował zdecydowanie Zielińskiego.

W wadze półciężkiej sędzia przerwał po dwu minutach spotkanie Zylis — Walos, z powodu zbyt wielkiej przewagi łodzianina. Lublinianin dostał się chyba na ring wskutek nieporozumienia. Walos tylko rękawicami przypominał pięściarza.

W wadze ciężkiej Niewadził zdobył punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika. (wk)

Telefonem z całej Polski

Sensacje mistrzostw drużynowych w boksie

Kraków, 16.2.1947. Wisła zremisowała ze Zjednoczeniem Bydgoszcz 8:8.

Wrocław, 16.2.1947.

I. K. S. pokonał niespodziewanie lidera I grupy osemkę Grochowa (Warszawa) 9:7.

Chorzów, 16.2.1947.

Bahry odniósł ładne zwycięstwo nad H.C.P. Poznań 13:3.

Poznań, 16.2.1947.

Warta zrewanżowała się Milicyjnemu K. S. bijąc go nieznacznie 9:7.

Gdynia, 16.2.1947.

Mecz piływacki Katowice—Gdy-

nia zakończył się zwycięstwem Ślązaków 84:60.

*

Katowice, 16.2.1947.

Mistrzostwo drużynowe Polski w tenisie stołowym zdobyła „Kopalnia Polska” ze Świętochłowa.

*

Kraków, 16.2.1947.

W finale mistrzostw Polski w koszykówce męskiej AZS (Warszawa) pokonał Zryw (Łódź) 31:14.

W walce o 3 miejsce Cracovia zwyciężyła DKS 28:25.

Dzień w Łodzi

Telefon red dyżurnego 257 94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajęczkiewicza (Zielony Rynek 37), Górczyckiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Steckla (Limanowskiego 37).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR W. P. ul. Stefana Jaracza 27

Dzisiaj opera narodowa „Cud mnie-miany czyli Krakowiacy i Górale” Bogusławskiego z muzyką Stefaniego w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje Wł. Daszewskiego. Tańce układu J. Hryniewickiej.

TEATR POWSZECHNY TUR 11 Listopada 21

Dzisiaj jedno przedstawienie o godz. 19 min. 15 znakomitej komedii wy-czajowej godzącej w środowisko mie-szczańskie M. Gogola „Ożenek” w nowym przekładzie A. Grzymały-Siedleckiego. Reżyseria H. Szlatyń-skiego. Dekoracja O. Axera. Udział biorą: Macherska Lucycka, Rach-walska, Pietraszkiewicz, Bogucki, Leszczyński, Kaczmarski, Swiderski, Łabędzki, Zamkow Ordon.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.

Dzisiaj i codziennie komedia Henne-quina i Vebera „PANI PRZEFESOWA” w opracowaniu i z piosenkami Je-rzego Jurandota z muzyką Fran-ciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Helena Buczyńska—Janina Draczeńska Stefania Gro-dzińska, Stefania Górka, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunta Chmielewski, Edward Dzie-woński, Marian Dabrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Jó-zef Matuszewski, Kazimierz Pawłow-ski Jerzy Nicholski, Józef Porębski, Stefan Witas.

Pocz. przedst. o godzinie 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. tel 272-70.

Reżyseria Stanisławy Perzanow-skiej, dekoracje i kostiumy: Jan Rybkowski i Marian Stepień.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dzisiaj o godzinie 19-ej wspaniale wystawiona karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg”. Udział bierze cały zespół arty-styczny. Bilety do nabycia od godz. 11-ej w kasie teatru.

TEATR „GONG” ul. Kopernika 16.

Dzisiaj dnia 17 lutego 1947 r. pro-gram karnawałowy pod tyt. „Tylko dla dorosłych”. A. Janowska, Ola Obarska, Z. Wilczyńska, I. Wol-ska, J. Darski, R. Gierasieński, H. Szwajcer.

Początek o godz. 19.30.

TEATR KAMERALNY ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj i codziennie sztuka T. Gaycego „Homer i Orchidea” z Jackiem Woszczerowiczem i Danutą Szaflar-ską w rolach tytułowych, na czele całego zespołu. Reżyseria: Józef Wyszomirski, dekoracje i kostiumy — Jan Kosiński.

Początek o godzinie 19.15. Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. — Tel. 123-02.

OGŁOSZENIE INŻYNIERA TECHNIKA energicznego albo technika samodzielnego do działu war-sztatów oraz ARCHITEKTA specjalistę do wnętrz sklepo-wych poszukujemy natychmiast. Oferty prosimy składać do Wydziału Personalnego Pow-szechniej Spółdzielni Spożyw-ców w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 31.

RADIO

6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Pro-gram na dziś. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych. 12.35 Arie Massenet'a. 12.55 „10 minut poezji”. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 Liga dla świetlic robotniczych. 14.25 Arie Massenet'a. 14.40 Kronika i komunikaty. 15.00 „Fedia z podłoty” — opowiadanie dla dzie-ci. 15.20 Reportaż. 15.30 Skrzynka ogólna. 15.40 Utwory na flet w wy-konaniu M. Woźniaka. 16.00 Dzien-nik. 16.20 Pog. sportowa. 16.30 Mu-zyka kameralna. 16.55 Aud. dla mło-dzieży. 17.10 Koncert Małej Orkie-stry P. R. 17.45 „Na Ziemach Odzy-skanych”. 17.55 Z życia kulturalne-go. 18.00 Audycja słowno - muzycz-na pt. „Polska pieśń w zespole”. — 18.30 „Nauka przy głośniku”. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Z życia woj-łódzkiego. 19.25 Recital śpiewaczy H. Bacewicz, przy fortep. prof. K. Bacewicz. 19.47 „Szczecin — nasze wrota na świat” — reportaż. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 „Dawna muzyka”. 21.00 Słuchowis-ko. 21.25 Audycja słowno - muz-yczna pt. „Karnawał zwierząt”. 21.45 Ra-djowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert życzeń. 23.10 Ostatnie wiad. dziennika radiowego. 23.30 Program na dzień jutrzejszy.

Kina

- ADRIA Marszałka Stalina (Główna 1) — „U schyłku dnia”.
BALTYK (Narutowicza 20) — „Tryumf młodości”.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Twardzi ludzie”.
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Siedmiu śmiałych”.
HEL (Legionów 2-4) — „Symfonia młodości”.
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Elwira Madigan”.
OSWIATOWE II (Rzgowska 94) — „Zakazane piosenki”.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Nieustraszeni”.
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74-76) — „Nieustraszeni”.
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Syn Pułku”.
ROMA (Rzgowska 86) — „Zuch dziewczyna”.
REKORD (Rzgowska 2) — „Nowe pokolenie”.
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zajazd na Rozdrożu”.
SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Podrzutek”.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka”.
TECZA (Piotrkowska nr. 108) — „Nieustraszeni”.
WISLA (Daszyńskiego 1) — „U schyłku dnia”.
WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Symfonia młodości”.
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Piękna Płec”.
ZACHETA (ul. Zgierska 26) — „Elwira Madigan”.

Kino „Bałtyk” początek senasów: godz. 15.30, 18, 20.30. Kino „Polonia” początek sean-sów: 15.30, 18, 20.30; w niedzielę o godz. 13.

Kina: Tecza, Adria, Roma, Hel, rozpoczynają: 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę — 13.30. Robotnik i Gdynia rozpoczynają seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę — 13.30. Kino „Gdynia” rozpoczyna seanse o godz. 16-ej; 18-ej; 20-ej; w niedzielę o godz. 14-ej. Pozostałe kina rozpoczynają seanse: 16.18.20-ta; w niedzielę — 14-ta.

Państwowe Przedsiębiorstwo FILM POLSKI — Okręgowy Zarząd kin w Łodzi — zawiadamia, że passe-partout wydane w 1946 r. ważne są do dnia 28. 2. 1947 r. W razie wyczerpania wkładek posiadacze passe-partout winni zgłosić się do Okrę-gowego Zarządu Kin w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 100.

NOWY ZNACZEK POCZTOWY Dla upamiętnienia wyboru nowo-go Sejmu Ustawodawczego, wydano znaczek pocztowy o wartości 3+7 zł. z dopłatą na odbudowę Do-mów Wypoczynkowo-Kuracyjnych. Znaczek jest przedrukiem ze zna-czka wartości 3 zł., wydanego z o-kazji 2 rocznicy P.K.W.N.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

I-szy dzień ciągnięcia II-ej Klasy 49 Loterii

Table with lottery results for various prize amounts: Wygrana 500.000 zł. Nr 45731, Wygrane po 100.000 zł. NrNr 39134 i 39885, Wygrane po 20.000 zł. NrNr 3017, Wygrane po 10.000 zł. NrNr 11849, Wygrane po 5.000 zł. NrNr 5523, Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1614, Wygrane po 500 zł. NrNr 33 61 315.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

WIELKI KIERMASZ TRADYCYJNY ŚLEDZ na który zaprasza wszystkich Łodzian Zarząd Wojewódzki Międzyszkolnego Komitetu Odbudowy Warszawy TANCE DO RANA — HULANKI — SWAWOLA Całkowity dochód przeznaczony na Odbudowę Warszawy. Doskonały program karnawałowy!

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze: Dr. TADEUSZ CHECINSKI asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny przyjmuje 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. Dr. med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Dr. ŚWIECIŁO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Dr. L. ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. DR. MED. M. ZAURMAN, specja lista chorób skórnych i wenerycz-nych. LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Zaufiarowanie pracy: STEBNOWACZKI, wykończarki do bielizny damskiej potrzebne. Kupno i sprzedaż: MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje — sprzedaje Stolarnia Krasieckiego Nr 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna. Zagubione dokumenty: ZAGUBIONO legitymację tramwaj-ową na miesiąc parzyste. OB. MAZGAJOWA Stanisława, nauczycielka Publicznej Szkoły Po-wszechniej w Łodzi, zam. przy ul. Piotrkowskiej 125, proszona jest o zwrócenie się do Redakcji „KP” w celu odebrania zagubionych doku-mentów.

UWAGA B. WIĘZNIOWIE POLI-TYCZNI NA TERENIE RUDY PA-BIANICKIEJ

W niedzielę, dnia 23 lutego 1947 roku o godzinie 9.30 w pierwszym terminie i o godzinie 10-tej w dru-gim terminie w sali PPR przy ulicy Wieniawskiego Nr 5 — odbędzie się Walne Zebranie wszystkich członków Związku B. Więźniów Poli-tycznych w południowej dzielnicy miasta. Ze względu na ważność obrad — obecność obowiązkowa.

Komunikat

Wojewódzki Komitet I-szego Ogól-nopolskiego Konkursu zwołuje w dniu 18 bm. o godz. 17-ej w sali Świątlicy PZPB Nr 1, Przedzalnia-na 68 zebranie wszystkich uczestni-ków zespołów, które brały udział w eliminacjach, kierowników świetlic, instruktorów i kierowników zespo-łów, przewodniczących Kom. Kult.-Oświat. przy Zakładach Pracy, przedstawicieli Rad Zakładowych i Dyrekcji w celu ogłoszenia wyniku eliminacji powiatowych — wraz z podaniem szczegółowego omówienia występów z punktu widzenia wycho-wawczej roli pracy artystycznej w świetlicy przy Związkach Zawodo-wych.

POSZUKUJEMY:

INŻ. CHEMIKÓW, INŻ. MECHANIKÓW, TECHNIKÓW z dyplomami i praktyką w przemyśle oraz wykwalifikowanych: ŚLUSARZY, TOKARZY SZOFERÓW. Zgłoszenia do firmy „Gentleman” Łódź, Limanowskiego 156, — Wydział Personalny. (PAP)

OGŁOSZENIE

W związku z nasileniem grypy na terenie m. Łodzi — Wydział Zdrowia Publicznego, Oddział Sanitarny, stwierdza, że lekarze nie zgłaszają zachorowań i zgonów na wyżej wy-mienioną chorobę. Wobec tego Wydział Zdrowia Pub-licznego przypomina, że zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 2 marca 1946 r. (Dz. U. R. P. z 1946 roku Nr 9, poz. 69) — obowią-zek zgłaszania przypadków zachoro-wań lub śmierci na choroby zakaź-ne rozciąga się również na przypad-ki zachorowań lub śmierci na gry-pę. Meldunki należy składać osobiście, za pośrednictwem poczty lub tele-fonicznie w biurze Oddziału Sanitar-nego — ul. Piotrkowska Nr 113, I piętro, pokój 116. Winni niezastosowania się do wy-żej wymienionego rozporządzenia będą karani w trybie karno-admini-stracyjnym z mocy art. 22 ustawy z dnia 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 198) a-resztem do 3 miesięcy i grzywną do 30.000 zł lub jedną z tych kar. Łódź, dnia 14 lutego 1947 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz bieżący poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.